

Irena Makarczyk

Relacja biskupa Michała Stefana Radziejowskiego do Rzymu z 1685 r. o stanie diecezji

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 513-524

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Irena Makarczyk

Relacja biskupa Michała Stefana Radziejowskiego do Rzymu z 1685 r. o stanie diecezji

Obowiązek składania na piśmie relacji o stanie diecezji i złożenie ich w Rzymie praktykowany jest w Kościele katolickim dopiero od końca XVI w. Stosowne przepisy regulowała bulla papieża Sykstusa V *Romanus Pontifex* z 20 grudnia 1585 r.¹ Od tego też czasu biskupi ordynariusze zobowiązani zostali do regularnego nawiedzania progów Stolicy Apostolskiej i pisemnego składania sprawozdań do Kongregacji Soborowej, którą dla tych celów papież utworzył w 1588 r. Częstotliwość tych sprawozdań była uzależniona od odległości danego kraju od stolicy chrześcijaństwa. Biskupów polskich obowiązywał cykl składania informacji co cztery lata. Już na wstępie możemy powiedzieć, że nie był on ściśle przestrzegany. Powody były różne, te obiektywne to z pewnością wojny, które np. w XVII w. skutecznie dezorganizowały funkcjonowanie nie tylko Kościoła, ale i całego państwa. Innym powodem opóźnień były uciążliwe obowiązki biskupów wynikające z funkcji senatorskich. Biskupi, świadomi pewnego zaniedbania wobec Rzymu, zawsze jednak starali się z niego rzetelnie wytłumaczyć i jednocześnie prosić o przesunięcie terminu *visitatio liminum*.

Rzetelnie sporządzone relacje o stanie diecezji to cenny materiał źródłowy dający obraz diecezji za rządów konkretnego biskupa. Doskonale uzupełnienie tego obrazu stanowią procesy informacyjne biskupów, które oprócz charakterystyki osoby przyszłego rządcy zawierały również ciekawe informacje o stanie diecezji w chwili objęcia przez niego rządów. Można zatem powiedzieć, że owe dokumenty to dwa nawzajem uzupełniające się cenne źródła do dziejów danej diecezji. Te oryginalne materiały przechowywane są w Archiwum Watykańskim². Były one przedmiotem kwerendy historyków polskich i są dzisiaj dostępne w postaci mikrofilmów. Niestety, oryginalne dokumenty zarówno relacji, jak i procesów nie zachowały się w komplecie. Różnie ten stan przedstawia się dla poszczególnych diecezji. Brakujące dokumenty udaje się czasami uzupełnić kopiami czy też minutami przechowywanymi w archiwach diecezji. Jeśli chodzi o diecezję warmińską, większe braki dotyczą relacji o stanie diecezji. Jak wyliczył ks. prof. Alojzy Szorc, gdyby biskupi warmińscy sumiennie wywiązywali się z obowiązku składania relacji, to od początku wprowadzenia przepisów ich pisemnej formy do czasu rozbiorów winny być pięćdziesiąt trzy relacje³, gdy tymczasem wyniki kwerendy prof. Kłoczowskiego ustalają ich zachowaną liczbę na siedemnaście⁴. Kiedy dodamy do nich jeszcze jedną relację opublikowaną w XIX w. przez Franciszka Hiplera, której nie notuje archiwum watykańskie, oraz trzy kopie relacji odnalezione przez ks. Szorca w Archi-

1 T. Długosz, *Biskupia visitatio liminum*, Collectanea Theologica, 1933, s. 191.

2 Relacje o stanie diecezji w archiwum Kongregacji Soborowej, natomiast procesy informacyjne biskupów w Archivum Secretum Vaticanum, w serii Processus Consistoriales.

3 A. Szorc, *Relacje biskupów warmińskich XVII i XVIII wieku do Rzymu o stanie diecezji*, Studia Warmińskie, 1968, t. 5, s. 202.

4 J. Kłoczowski, *Kwerenda polska w archiwach watykańskich w 1962 roku*, Przegląd Historyczny, 1964, t. 5, z. 2, s. 263.

wum Archidiecezji Warmińskiej, to w sumie liczba relacji wynosić będzie dwadzieścia jeden. Do tej liczby dołączam jeszcze dwie minuty relacji z XVII w. odnalezione również w archiwum warmińskim. Są to relacje sporządzone za rządów dwóch następujących po sobie biskupów: Michała Stefana Radziejewskiego⁵ i Jana Stanisława Zbąskiego⁶. Zasadniczo tylko pierwsza z nich stanowi przedmiot niniejszego przedłożenia.

Zarówno jedna, jak i druga nie są oryginalnym dziełem samych biskupów. Pierwszą z nich sporządził kanonik warmiński Stanisław Bużeński, bliski i zaufany współpracownik bp. Radziejewskiego. On to w imieniu biskupa przejmował w 1680 r. rządy na Warmii, był też oficjałem za rządów tegoż biskupa. Bużeński to również sekretarz królewski, posiadacz kilku beneficjów kościelnych, a po części także pisarz, historyk i wydawca. Nie kto inny jak on właśnie napisał biografie arcybiskupów gnieźnieńskich, on również wydał życiorys Stanisława Hozjusza autorstwa sekretarza kardynała Stanisława Reszki. Napisana przez Bużeńskiego relacja o stanie diecezji liczy dziesięć stron, należy zatem do krótszych relacji, bowiem najdłuższa warmińska liczy stron ponad czterdzieści, najkrótsza zaś trzy strony. Ostatnia znana relacja z tego okresu została sporządzona w 1675 r. przez bp. Jana Stefana Wydźgę. Zatem kolejną winien na wysłać w 1679 r., ale w połowie tego roku Wydźga odszedł na arcybiskupstwo gnieźnieńskie i zapewne relacją się już nie zajmował. Biskup Radziejewski diecezję warmińską objął w 1680 r. Zachowując termin czteroletni, relację winien sporządzić w 1684 lub 1685 r. Rzeczywiście, biskup Radziejewski przesłał do Rzymu sprawozdanie o stanie diecezji warmińskiej. Uczynił to w pierwszej połowie 1685 r. W pisany własnoręcznie tekście sprawozdania kanonik Stanisław Bużeński nie zamieścił daty, ale możemy niezawodnie ją ustalić na podstawie samej treści relacji. Otóż czytamy tam, że „nie minęło jeszcze dwóch lat jak biskup Radziejewski wizytował parafię w Królewcu”. Wizytację parafii królewieckiej biskup przeprowadził osobiście w dniach od 3 do 9 lipca 1683 r. Zachował się obszerny protokół tej wizytacji i jest on przechowywany w kodeksie AAWO, H 16, podobnie jak protokół wizytacji parafii w Elblągu, o którym to fakcie również jest mowa w analizowanym tutaj tekście relacji. Została ona zatem sporządzona w pierwszej połowie 1685 r.

Jak według relacji tu omawianej przedstawiała się diecezja warmińska za rządów bp. Michała Stefana Radziejewskiego? Ordynariuszem warmińskim Radziejewski był osiem lat, diecezję objął w 1680 r., a w 1688 r. przeszedł na arcybiskupstwo gnieźnieńskie. W 1681 r. papież Innocenty XI nadał mu godność kardynalską. Był zatem trzecim z kolei, po Stanisławie Hozjuszu i Andrzeju Batorym, biskupem warmińskim uhonorowanym kapeluszem kardynalskim. W chwili nominacji kardynalskiej Radziejewski miał zaledwie trzydzieści sześć lat. Bliskie pokrewieństwo z królem Janem III Sobieskim i godność kardynalska predestynowały go do awansu na diecezję wyższego rzędu. W stosunku do biskupstwa warmińskiego rzeczywistym awansem mogła być tylko promocja na arcybiskupstwo gnieźnieńskie lub biskupstwo krakowskie. Więcej znaczyło to pierwsze, ponieważ każdorazowy arcybiskup gnieźnieński był zarazem prymasem i od 1573 r. pełnił ważną funkcję interrexu. Na Gniezno przeszedł Radziejewski po siedmiu latach od nominacji kardynalskiej. Przez ten okres sprawował rządy na Warmii. Do Rzymu złożył tylko jedno sprawozdanie o stanie diecezji. Zredagował je, jak wspomniano, kanonik Stanisław Bużeński.

Ogólnie relacja w swym układzie treściowym jest podobna do poprzednich. Autor, przedstawiając diecezję, cofa się do czasów krzyżackich. Przypomina nieprzyjazny stosunek Krzyżaków do Warmii, co ostatecznie zdecydowało, że na prośbę bp. Pawła Legendorfa król Kazimierz Jagiellończyk włączył ją do Polski. Wspominając o statusie diecezji, informuje, że nie podlega ona żadnej

5 Archiwum Archidiecezji Warmińskiej Olsztyn (dalej: AAW), AB, rkps D 106, k. 137–141.

6 AAW, AK, rkps Ab 6, k. 93–106, 113–115, 119, 161–164.

metropolii, tylko bezpośrednio Stolicy Apostolskiej. Omawiając dalej dzieje diecezji, autor przechodzi do czasów reformacji. Píše, że ze wszystkich stron diecezja otoczona jest przez luterzańskie Prusy Książęce. Dwie sąsiednie diecezje sambijska i pomezkańska przyłączyły się do herezji. Rozszerzał ją Albrecht, który sam również przeszedł na luteranizm. W Królewcu, gdzie wcześniej była katedra sambijska, obecnie – jak czytamy w relacji – jest tylko jeden kościół katolicki, w dzielnicy Sakheim, i to tylko dzięki królowi Zygmuntowi III i bp. Szymonowi Rudnickiemu. To, że Warmia ostała się przy katolicyzmie, kontynuuje autor, to przede wszystkim łaska Boża, a także zasługa dwóch wybitnych biskupów – Stanisława Hozjusza i Marcina Kromera.

Kolejny akapit relacji poświęcony został katedrze i kapitule katedralnej. Autor przypomina, że pierwsza katedra zbudowana została w Braniewie. Biskup Henryk Fleming przeniósł ją do Fromborka, i tam pozostaje nadal. Dalej następuje opis architektury katedry, jej położenie na wzgórzu, które, jak zapisał autor, zwykło się nazywać „Grodem naszej Pani”. O kapitule napisano, że tworzy ją szesnastu kanoników, w tym czterech z godnością prałacką: prepozyt, dziekan, kustosz i kantor. Prałaci mają takie same dochody jak kanonicy plus bardzo małe dodatki z racji prałatury. Natomiast prałat, który posiada wyłącznie prałaturę, bez kanonii, posiada jedynie czczy tytuł, bez dochodów. Dochody kanonickie stanowią płody rolne i czynsze od poddanych. Odnośnie do obsady kanonii zapisano, że prepozyturę w kapitule warmińskiej papież Leon X pozwolił obsadzać królom polskim, natomiast pozostałe prałatury i kanonie obsadzane są według zasad tzw. alternatywy (od łac. zwrotu: *alternativa mensium*) ujętych w konkordatach niemieckich z 1448 r., tzn. kanonie wakujące w miesiącach parzystych obsadza kapituła wspólnie z biskupem w drodze wyboru, w miesiącach nieparzystych *Stolica Apostolska*. W dalszej treści przypomniano fakty z czasów „potopu”, mianowicie, że Szwedzi zrabowali z katedry złote i srebrne naczynia, wywieźli też organy, a nowych jeszcze nie ma. Tymczasem korzysta się z małych organów, tzw. *positivum*. Kilka zdań dalej zapisano, że biskup sprawił już nowe organy. Z dalszej treści dowiadujemy się o złym stanie dzwonnicy przy katedrze, której groziło zawalenie, tymczasowo więc dzwony zostały zawieszane na konstrukcji drewnianej obok. Autor zapisał ponadto, że biskup zamówił już nowe dzwony. Z innych przekazów wiadomo, że w 1685 r. bp Radziejowski ufundował też nową wieżę dzwonnicy. O służbie Bożej w katedrze napisano, że sprawowali ją kolejno co tydzień kanonicy rezydujący przy świątyni. Dowiadujemy się też, że w katedrze były dwa stanowiska kaznodziejów: niemieckiego i polskiego, którzy jednocześnie pełnili funkcję spowiedników. Kaznodzieja niemiecki głosił kazania w samej katedrze, natomiast polski w kaplicy św. Jerzego. Ten drugi w okresie od początku Wielkiego Postu do św. Marcina uczył też ludzi katechizmu. Brewiarz i godzinki do Matki Bożej śpiewali wikariusze razem z chórzystami.

W relacji nawiązano do wydarzeń sprzed kilkudziesięciu lat, mianowicie do czasów bp. Rudnickiego (1605–1621), i przypomniano, że diecezja warmińska posiadała wówczas jeszcze lokalne księgi liturgiczne, znacznie różniące się od rzymskich. I to właśnie Rudnicki w 1606 r. wycofał je i wprowadził nowe, zgodnie z rytuałem rzymskim. Stare księgi polecił proboszczom odesłać do kurii biskupiej.

Odnośnie do czasów rządów aktualnego biskupa, czyli Radziejowskiego, odnotowano, że mianował on wikariusza generalnego, którego już od dwudziestu lat nie było w diecezji. Został nim Zachariasz Jan Szolc kustosz kapituły, który wcześniej był domownikiem kardynała Piotra Vidoniego nuncjusza w Polsce. Szolc oceniony został jako dobrze wypełniający swoje obowiązki.

Kolejny akapit poświęcono parafii w Królewcu, przypominając, że została ona erygowana w 1612 r. (faktycznie powstała w 1614 r.) jako jedyna świątynia katolicka w Księstwie Pruskim, w kraju elektora, na mocy porozumienia z królem Zygmuntem III. Kościół jest murowany i przez księcia wystarczająco uposażony. Elektor na rekomendację biskupa prezentował proboszcza, a bi-

skup wprowadzał go w posiadanie tej parafii. Z kolei król Jan Kazimierz i Ludwika Maria zabiegali u elektora [1650 r.], aby przy tym kościele powstała misja jezuicka. Elektor wyraził zgodę i ówczesny biskup warmiński Wacław Leszczyński zatwierdził tę placówkę. Ojcowie jezuici pracują tam gorliwie, czego najlepszym dowodem jest ustawicznie rosnąca liczba katolików w tym mieście. Z relacji dowiadujemy się, że na katolicyzm przeszło kilku wybitnych luteran, np. Chrystian Seth, profesor prawa na uniwersytecie w Królewcu, który na ręce biskupa złożył katolickie wyznanie wiary. Został za to zwolniony ze stanowiska, ale temu konwertycie biskup dał roczną pensję i nadział ziemi na Warmii. Autor relacji pisze również, że jeszcze nie minęły dwa lata, jak bp Radziejowski wizytował kościół w Królewcu. Wówczas dużej liczbie wiernych udzielił sakramentu bierzmowania. Biskup za pośrednictwem gubernatora Prus prosił elektora, aby w Prusach niczego złego nie knowano przeciwko katolikom, i by elektor poskromił tych pastorów i predykantów, którzy atakują katolików.

W dalszej części relacji autor zawarł informacje o parafii w Elblągu. O kościele św. Mikołaja napisał, że świątynię tę biskup Rudnicki z wielkim trudem odzyskał od luteran. Jest ona dobrze uposażona, ale dużo odebrali heretycy. W Elblągu luteranie w sprawach małżeńskich podlegają sądownictwu biskupa warmińskiego. Przed dwoma laty bp Radziejowski wizytował tę parafię. Udzielił wówczas sakramentu bierzmowania. Podjął też decyzję o zmianie proboszcza, mianowicie dał do Elbląga duchownego, który znał język niemiecki. Proboszcza i wikariusza miało utrzymać miasto. Dowiadujemy się ponadto, że gdy biskup kończył wizytację Elbląga, przybył do niego z Prus Książęcych pewien predykant i oświadczył, że chce przejść na katolicyzm. Autor relacji zapisał, że nad jego nawróceniem pracowali jezuici w Królewcu.

Bardzo skromne informacje dotyczą kapituły kolegiackiej w Dobrym Mieście. Dowiadujemy się, że wówczas rezydowało przy niej pięciu kanoników. Było jeszcze siedmiu, ale tylko tytularnych. Kolejno wchodziłi oni do kapituły, na miejsce zmarłego kanonika, ale promocja nie następowała mechanicznie, bowiem powoływał ich biskup. Prepozyt kolegiaty dbał o sprawy gospodarcze, natomiast dziekan pełnił funkcję proboszcza.

Kolejny akapit w relacji poświęcony został kościołom dekanalnym, parafialnym i słynącym z kultu maryjnego. Autor relacji wymienił siedziby dekanatów, a więc Braniewo, Frombork, Ornetę, Pieniężno, Dobre Miasto, Lidzbark, Jeziorany, Reszel, Barczewo i Olsztyn. O liczbie kościołów parafialnych dowiadujemy się, że było ich wówczas osiemdziesiąt. Miały być przeważnie murowane, a tylko niektóre z tzw. muru pruskiego. Autor podał też, że dziekani co roku wizytują parafie, natomiast wizytację diecezji przeprowadza sam biskup, a jeśli ma nadmiar pracy publicznej, zleca kanonikom katedralnym. Miejsca słynące z kultu maryjnego to Święta Lipka, Stoczek i Krosno. Odnośnie do Świętej Lipki autor odnotował, że kaplicę tę obsługują jezuici z kolegium reszelskiego, z których czterech mieszka w Świętej Lipce. Posesja określana jako Święta Lipka, licząca około 6 łanów ziemi, w 1619 r. została wykupiona od szlachcica pruskiego Ottona von Gröbena przez sekretarza królewskiego Stefana Sadorskiego, który był mężem zaufania bp. Rudnickiego. O Stoczku podano jedynie, że kościół obsługują bernardyni, natomiast kaplicę w Krośnie kapłani parafii Ornety. Z relacji dowiadujemy się ponadto, że w Bisztyнку i Glotowie kwitł kult Najświętszego Sakramentu.

W dalszej części relacji jest mowa o zakonach męskich i żeńskich. O jezuitach napisano, że mają kolegia w Braniewie i Reszlu. To drugie założył Jan Olbracht Waza biskup warmiński, natomiast uposażył król Jan Kazimierz. Z kolei bernardyni mają klasztor w Barczewie. Dawniej przyrządkowani byli do prowincji saskiej. Podczas reformacji klasztor wyludnił się; przywrócił go Andrzej Batory, który zakonników sprowadził z Polski. On też odbudował zrujnowany kościół. Bernardyni zostali obecnie przyłączeni do prowincji polskiej. Odnośnie do zakonów żeńskich napisano, że na Warmii takich nie ma, są natomiast cztery domy: w Braniewie, Ormecie, Lidzbarku i Reszlu, zwane zgromadzeniami, założone przez Reginę Protmann. Członkinie tych zgromadzeń

składają śluby proste i żyją według reguły, którą zatwierdził kardynał Jan Franciszek Commendone. Tu autor relacji popełnił poważny błąd, gdyż zgromadzenie Reginy Protmann zatwierdził nuncjusz Klaudiusz Rangoni w 1602 r., a nie Commendone, który w Polsce był dwa razy: w 1563–1565 i w 1571–1572 r., kiedy katarzynek jeszcze nie było.

Informacje dotyczące szkół i kształcenia są nader skromne. O Alumnacie Papieskim napisano jedynie, że powstał z fundacji papieża Grzegorza XIII i kształci się tam ponad dwudziestu młodzieńców. Z kolei o seminarium diecezjalnym wiadomości ograniczone zostały do informacji, że powstało ono na polecenie soboru trydenckiego, że utrzymanie zapewnia biskup wspólnie z kapitułą, a także proboszczami. Natomiast dwaj opiekunowie z kapituły, zwani prowizorami, doglądają seminarium pod względem zaopatrzenia materialnego. Dodano jeszcze, że jeden z jezuitów stale mieszka w domu, w którym przebywają klerycy diecezjalni. Odnośnie do szkół parafialnych poinformowano Rzym, że takowe prowadzone są zarówno w miastach i we wsiach, gdzie naucza się podstawowych wiadomości oraz śpiewu gregoriańskiego.

W relacji znajdujemy też informacje na temat funkcjonujących szpitali. Dowiadujemy się m.in., że szpital dla księży w starszym wieku, zapewne wymagających opieki zorganizowany był w Lidzbarku. O zakład ten dbał ekonom biskupi. W miastach są szpitale dla kobiet i mężczyzn, mieszkają w nich ubodzy, którzy zbierają jałmużny.

W kilku zdaniach wspomniano o bractwach księży diecezjalnych, do których przynależeli również ludzie świeccy. Takowe istniały w Lidzbarku, Jezioranach, Reszlu, Fromborku i Olsztynie, natomiast w Barczewie u bernardynów bractwo ku czci Niepokalanego Poczęcia i św. Anny.

W zakończeniu relacji zapisano, że większość mieszkańców diecezji posługuje się językiem niemieckim. Biskup dba, aby luteranizm z sąsiednich Prus Książęcych nie przedarł się na Warmię, zabrania się też protestantom osiedlania się na jej terenie. Nad umocnieniem katolicyzmu pracują jezuiti, którzy prowadzą rekolekcje. Pierwszym, który wprowadził zwyczaj głoszenia rekolekcji przez jezuitów, był bp Mikołaj Szyszkowski, natomiast kanonik Henryk Hindinberg za tę pracę zapisał jezuitom pewną sumę pieniędzy.

Dosłownie trzy ostatnie zdania dotyczą biskupa. Wspomniano jedynie, że jest senatorem, jeździ na sejmy koronne, jest też pierwszym senatorem sejmiku pruskiego. Dobrze wypełnia obowiązki zarówno biskupie, jak i senatorskie. Dodano jeszcze, że na sejmach posłowie innowierczy często chcą ograniczyć niezależność biskupa warmińskiego.

W ostatnim słowach biskup polecał diecezję warmińską opiece papieża.

Jaki obraz Warmii jawi się na podstawie danych przedstawionych w relacji, jak mieli ją zobaczyć urzędnicy watykańscy? Wydaje się, że stosunkowo najbardziej uwypuklona została sprawa zagrożenia katolickiej Warmii ze strony wyznania luterskiego Prus Książęcych. Ten temat pojawił się w kilku miejscach, przy okazji omawiania innych spraw. Widocznie wiedziano na Warmii, że był najbardziej newralgicznym punktem, jaki mógł wzbudzić zainteresowanie w Rzymie. W relacji, jak pamiętamy, nie omieszkało wspomnieć nawet o pojedynczej konwersji predykanta, jaka miała miejsce w Elblągu. Twórczym dopełnieniem powyższych wywodów niech będzie lektura oryginalnego tekstu relacji z 1685 r., który zamieszczamy.

Kolejna relacja również znana jest nam tylko w postaci minuty. Będzie ona przedmiotem osobnej analizy i tutaj ją tylko wspominamy. Pisał ją ktoś z otoczenia biskupa, ponadto sporo poprawek wniósł kanonik Jan Jerzy Kunigk. Brakuje w niej nie tylko daty, ale i nazwiska biskupa, jednak jest ono do ustalenia, gdyż w relacji jest mowa o tym, że biskup warmiński kierujący to sprawozdanie promowany był na Warmię przez papieża Innocentego XI w dwunastym roku jego rządów. Był to zatem nie kto inny, jak biskup Jan Stanisław Zbąski. Z relacji dowiadujemy się ponadto, że sprawozdanie przesyła po pięciu latach swoich rządów na Warmii. Objął je pod koniec 1688 r., a zatem

relacja może pochodzić z 1694 lub 1695 r. Nie będziemy jej tu omawiać, gdyż w swej treści jest bardzo podobna do poprzedniej, a w wielu miejscach jest nawet powtórzeniem. Nowa informacja dotyczy powołania w diecezji warmińskiej biskupa pomocniczego, którego na Warmii nie było przez ostatnie trzydzieści lat. Na to stanowisko Zbąski w 1695 r. dobrał sobie zakonnika cystersa, w osobie Kazimierza Benedykta Leżeńskiego. Przy podawaniu tej informacji popełniono w sprawozdaniu aż dwa błędy, mianowicie mylnie podano imię Leżeńskiego i przynależność zakonną.

Można zatem stwierdzić, że sprawozdania o stanie diecezji zawierają wiadomości podręcznikowe o diecezji, a w partiach historycznych właściwie są powielane, bez większych zmian. Niemniej jest to źródło ciekawe, dające całościowy obraz diecezji i dla tych, którzy nie są wtajemniczeni w szczegóły historii jej stanu z okresu sprawozdawczego, stanowią solidną porcję poprawnych i kompetentnych informacji.

Drugą część niniejszego przedłożenia stanowi pełny oryginalny tekst relacji biskupa Michała Stefana Radziejowskiego z pierwszej połowy 1685 r.

Tekst relacji w brzmieniu oryginalnym

Minuta: Olsztyn, Archiwum Archidiecezji Warmińskiej, AB, rkps D 106, k. 137–141.

Tekst pisany ręką Stanisława Bużeńskiego.

Status Episcopatus et Dioecesis Varmiensis nomine Reverendissimi Domini Michaelis Stephani Radziejowski comitis in Radzieiowice et Kryłow Episcopi Varmiensis per admodum Reverendum Dominum (NN) Sanctissimo Domino Innocentio XI Summo Pontifici feliciter moderno repraesentandus.

A solis ortu usque ad occasum laudabile nomen Domini. Etiam in terris Prussiae barbara idolatrarum extirpata superstitione posteaquam ocepit propagari Innocentio IV pontifice maximo in Cathedra Petri sedente et Sanctam universalem Ecclesiam Catholicam Romanam gubernante in anno Domini 1241 eiusdem mandato et autoritate in honorem Sanctissimae Virginis Matris Dei et Sancti Andreae Apostoli erecta et fundata est Ecclesia Cathedralis Varmiensis. Ea hucusque nullius archiepiscopi aut metropolitani, sed duntaxat immediatam Sanctae Apostolicae Sedis recognoscit subiectionem superioribus saeculis ab ordine crucigerorum, quam gravi adversorum turbine lacerata magna etiam parte ecclesiastici interversa et subtracta patrimonii, res tot annalium probata documentis. Inde tot exercita afflictaque aerumnis ab eodem crucigerorum ordine, nullibi auxilii solatii spe reperta, clientelae patrocinio Casimiri Jagielloniolis, Paulo Legendorff episcopo expetente et acceptante se tradidit cum statibus et ordinibus terrarum Prussiae, Polonae Reipublica corpori aggregata.

Septa et circumdata vicinia Prussiae Ducalis seu electoralis, quae tota blasphemo Lutheri etiam Calvinii dogmate infecta, quod tam propinquam non attraxerit contagionem, admirabilis Dei providentiae et egregiae pastoralis solitudinis gratiae recordationis antistitum: Stanisłai Hosii Sacrae Romanae Ecclesiae Cardinalis, Martini Cromeri episcoporum Varmiensium opus perenne dignum in fastis memorari. Duo episcopatus vicini Sambiensis et Pomesaniensis, Alberto Brandeburgico religiosum pallium cum ducali permutante chlamide fidei catholicae et religiosa eiurante vota, invalescente lutherana perfidia, quam memoratus Albertus noviter propagavit, extincti, reditus fisci auxerunt ducalis, et nunc merum olent saeculum. Regiomonti nihilominus, ubi quondam erat cathedralis Sambiensis et aliae ecclesiae ritus catholici, vix unica pro catholicis in loco a civitate satis remoto Sakheim dicto, pio zelo Sigismundi III Regis Poloniae, cura Simonis Rudnicki episcopi

Varmiensis asserta et vindicata, de ua fusius infra, Varmiensis episcopi cum suo parochio in spiritibus ordinariae subiecta iurisdictioni.

A prima Varmiensis episcopatus erectione cathedralis ecclesia Brunbergae in prima episcopatus civitate tantisper subsistebat, donec Henricus Varmiensis episcopus secundus eam uno a Brunbergae lapide Frauenburgam transferret. Ubi nunc est ecclesia cathedralis Varmiensis muro structa, opere antiquo gottico, concamerationem seu maiorem partem navis columnae sustentant. Sita est in colle non praerupto, nec ascensu difficili in subiectam declinante vallem oppidum Frauenburgum et ecclesia parochialis muro et fossa cincta ecclesia vocata ab antiquo castrum Dominae Nostrae quasi recognoscendo patrocinium Sanctissimae Virginis Matris. Collegium cathedralis ecclesiae sexdecim constituunt canonici, praelati quatuor: praepositus, decanus, custos, cantor. Eorum nulli alii sunt redditus, nisi canonicales, qui certis anni temporibus ex agricultura et censibus collecti inter residentes dispensantur. Atque si quis praelaturam sine canonicatu, retineret, nomen inane et nullum redditum retineret. Primam praepositurae dignitatem Reges Poloniae conferunt indulgente ac permittente Leone X. Caeterae praelaturae et canonicatus iuxta concordata Germaniae, partim per gratiam Sanctae Sedis partim per electionem capitularem, quae simultanea cum episcopo prisco more conferuntur. Circumdabat ecclesiam decorabatque aureae argenteae supellectilis splendor, notabilem eius partem horrida bini belli suetici abstulit tempestas. Etenim sub tempus secundi belli suetici pro publica Regni necessitate Alexandro VII super ahenationem sacri peculii dispensante fisco Regni non exilis portio aureae argenteaeque supellectilis importata.

Altare maius, et minora quae sunt extra praesbiterium praelatorum et canonicorum, habent suum ornatum. Organum priore bello suetico dirutum aut disiectum in Sueciamque per mare deportatum, nullum huc usque ad ecclesiam fuit erectum; erat nihilominus organum minus quod vocant positivum. Campanile ad ecclesiam vetustate fatiscens, ne corruens vicina aedificia oppressisset, dirui tollique oportebat. Campanae erant duae unitonae, quarum una huc usque posita et appensa fuit in ligneo campanili rudi opere structo. Nunc cura et pia sollicitudine Reverendissimi Domini Episcopi, qui dilexit decorem domus Domini et sponsae suae, organorum structura, opus non minoris sumptus et artificii, iam extat perfectum et consummatum, campana una maior sonora, aliae minores ibidem cura Reverendissimi Episcopi noviter fusae fabrefactae ab eodemque benedictae in novo iam campanili propediem perficiendo haerent appensae et populum ad divina convocant. Sane utrumque hoc opus organorum et campanarum, tum structura campanilis insigniter ornat decoratque ecclesiam.

Pro ministerio ecclesiae et verbo Domini fidelibus Christi annuntiando bini sunt concionatores, qui et paenitentiariorum obeunt munus, germanicus et polonicus, utriusque sua non deest provissio, germanicus in templo cathedrali populo theutonico eadem praedicat lingua, polonicus in sacello sancti Georgii ecclesiae vicino contionatur et a Quadragesima incipiendo usque ad festum S. Michaelis plebem erudit catechesi.

Horae canonicae et Sanctissimae Virginis Matris Dei a vicariis intonantibus et cantoribus choralibus talari vestimento et cottis absque manicis indutis iuxta priscam decantantur consuetudinem.

Apparamenta vestes sacrae etiam maioris pretii non desiderantur, quas etiam pia liberalitas Reverendissimi Domini auxit Episcopi. Ritus in administratione sacramentorum et aliis ecclesiae officiis aut caeremoniis a Romano universali dissonus et discors servabatur. Ecclesiam immediate Sanctae Sedi subiectam suo capiti non congruere indecens indecorumque notavit Reverendus Episcopus [Simon Rudnicki]. Genuinum ritum Romanum universalem iuxta Pauli V rituale Reverendissimus Episcopus a primo ingressu ad sponsam in omnes suae Dioecesis introduxit ecclesias, veteri abrogato et interdicto, a quo desuescere molestius nonnullis videbatur. Nova procuravit Reve-

rendissimus Episcopus ritualia, per omnes distribuit ecclesias, antiqua ritualia sive agenda ad consistorium aut suam cancellariam deportari severius mandavit.

Vicarium generalem ad ecclesiam per annos viginti cum nullum constitutum fuisse intellexisset, muneri et officio parem deputavit, Zachariam Joannem Scholtz custodem canonicum Varmiensem virum probum iuris canonici gnarum et quondam Cardinalis Vidoni in Polonia Nuntii Apostolici cancellarium et in Urbe familiarem. Implet ille hoc ministerium cum omni prudentiae comperetaeque dexteritatis commendatione.

Diebus festis etiam profestis divina officia in ecclesia ordinate per praelatos et canonicos turnatim singulis septimanis absolvuntur, qui omnes resident ad ecclesiam.

In anno duodecimo supra millesimum sexcentiesimum, prout supra dictum, ad pastorem Varmiensem Episcopi curam uti viciniore annexa adscriptaque ecclesia parochialis Regiomonti, quae est primaria sat ampla populosaque civitas Ducalis Prussiae, electoris Brandenburgici dominationi subiecta ex vi pactorum Sigismundo III Rege rem efficaciter per commissarios promovente, a Joanne Sigismundo electore Brandenburgico in Prussia Duce muro structa doteque non adeo ampla provisa. Parochum recommendante episcopo praesentat elector Brandenburgicus, qui cum sufficienti probitatis doctrinae testimonio ab eodem instituitur. Secundo bello suetico per tractatum pacis desinente Joannes Casimirus Rex et Ludovica Regina pium ecclesiaeque Christi percommodum promovere negotium apud electorem Brandenburgicum, ut missio seu residentia clericorum regularium Societatis Jesu Regiomontum ad ecclesiam catholicam introduceretur. Quod veluti prospere successit Venceslao comite de Lesno episcopo Varmiensi approbante, ita illud novale navi et industrii in vinea Domini operarii eo zelo eo religiosae pietatis et perfectionis excolunt exemplo, ut in dies grex et numerus catholicorum amplificetur. Sane multi in illo tractu ab erroribus lutheranismi respiscunt et ad gremium Sanctae Romanae Ecclesiae se recipiunt, neque infrequentia animarum accrescunt numeranturque luca. Primariae notae homo Christianus Seet in Academia Regiomontana iuris professor aulici electoralis iudicii assessor, cum tota domo fidem catholicam romanam complexus, in primo ad cathedram ingressu in manibus Reverendissimi Domini Episcopi eiusdem publicam in ecclesia cathedrali fecit professionem, aulica pensione, academico stipendio pro Christi nomine dimisso in episcopatum et dioecesim transtulit domicilium. Rem augustam fortunam pingviorem ob fidem catholicam desertam, annua pensione et aliqua agri portione donata Reverendus Episcopus sublevavit. Nondum integrum abiit biennium, cum eandem Regiomontanam ecclesiam visitaverit Reverendissimus Episcopus, statum, rationes diligenter inspexerit oviumque suorum vultum in medio nationis pravae recognoverit. Ibidem Missa pontificali celebrata Sacramento confirmationis magnam turbam consignaverit. Gubernatori pro tunc Prussiae et vicario electoris Brandenburgici catholicum gregem, tum et ipsi electori per litteras impensius recommendavit rogando enixius, ne quidpiam acrius contra catholicos statuatur et ne procaciori lingua praedicantes contra catholicos debacchari praesumant.

Praeter ecclesiam Regiomontanam subiecta etiam curae pastorali Varmiensis Episcopi Elbinga, civitas Regia, et una ex primariis Regalis Prussiae. In ea a crucigeris, qui tum fidei et religiosi observantia instituti florebant, erant aliquot religiosorum ordinum ecclesiae, quae superiori saeculo innundante lutherana haeresi, aut dirutae aut in synagogas deformatae. Unica superest ecclesia archiepiscopalis tituli Sancti Nicolai. Erat sat opimo provisa censu, sacerdotia in cappellis annexis erant piorum liberalitate erecta, divina officia numerosior absolvebat clerus. At postquam impio haereticorum deoccupata ausu et abominatio desolationis sanctum invasit locum reditus omnes interversi et in usum transcripti profanum, frequens ad eam ecclesiam clerus, censibus sacerdotiorum sacrilega haereticorum rapina sublatis adeo decrevit, ut ecclesia magno conatu olim Simonis Rudnici Episcopi Varmiensis de manu haereticorum vindicata non nisi parochum cum vicario eo susten-

tat proventu, quem civitas iure victa cogitur pendere. Cives quamvis Lutheri dogmate imbuti, nihilominus in causis matrimonialibus recognoscunt iudicium Reverendissimi Episcopi et illius vicarii generalis. Ante biennium eandem ecclesiam visitavit Reverendissimus Dominus Episcopus. Flexit quod erat devium nihilque horum intermisit, quae correctione indigebant. Sacramento Confirmationis plures christifideles iniciavit. Parochum, qui per annos viginti linguae Germanicae, quae in illa civitate nativa, ignarum amovit et alium linguae huius intelligentem substituit. Dum visitationem illius ecclesiae finit Reverendissimus Dominus Episcopus, ex vicina ducali Prussia lutheranus praedicans denunciavit Reverendissimo Episcopo unice cupere, ut errans in viam rectam reducatur et fidem profiteatur catholicam. Ad quam a regularibus Societatis Jesu clericis institutus, demum praesbiter ordinatus vocationi suae et vitae generi correspondet existens in dioecesi.

Suffraganeum titularem episcopum, qui vicariam subeat operam in functione episcopali, nullum ad ecclesiam Reverendus Episcopus invenit neque ipsemet aliquem vocavit ad hoc munus. In flore vigore aetatis ministerium suum implet diligenter, facit ordinationes, sponsam circa festa Dominicae resurrectionis visit, olea sacra conficit, anno superiori binas ecclesias consecravit.

Praeter ecclesiam cathedralaem in eadem dioecesi extat collegiata ecclesia Sanctissimi Salvatoris, in oppido episcopali Gudstadt. Praepositus collegii et omnium proventuum habet curam, et rei oeconomicae attendit. Decanus ecclesiae regimini praeest et parochi adimplet obligationes. Praelaturae uti in ecclesia cathedrali absque canonicatu non subsistunt nulloque alio nisi canonicali provisae censu.

Numerus ad ecclesiam actualiter residentium non excedit quinque. Ii iuxta ritum Ecclesiae Romanae et praescriptum sacrorum canonum horas canonicas quotidie in stallis decantant, divina officia absolvunt. Intra pomerium ecclesiae adiacens veluti quoddam inhabitant claustrum, ad communem mensam accedunt, et quidquid ultra victum superest ex bonis in rem communitatis fructum offerentibus, aequaliter inter se partiri mores habent. Supersunt totidem alii canonici quinque, non nisi titulo contenti ac ubi aliquis residentium decedit, ex illis expectantibus iudicio promotione Reverendissimi Episcopi ad fructuosam accedit residentiam. Praelaturas canonicatus solus Reverendissimus Dominus Episcopus uti unicus conferet patronus.

Archipresbiteratus in dioecesi Varmiensi sunt novem: Brunsbergensis, Frauenburgensis, Wormdittensis, Meelsaccensis, Gudtsadiensis, Heilsbergensis, Seeburgensis, Resseliensis, Wartenburgensis, Allensteinensis. Ecclesiae in iisdem numerantur supra octaginta. Magna ex parte muro solido structae, paucae supersunt, quae more prutheno in materiatura fabрили lateribus cum caemento positae sunt aedificatae. Vitam, mores parochorum inspiciunt faciuntque annis singulis visitationes parochiarum archipresbiteri. Instituitur subinde visitatio generalis, quam vel ipse in persona Reverendissimus Dominus Episcopus expedit, vel, si publicorum moles negotiorum impedit, alicui ex capitularibus committit personis. Quam et nunc. Dignae hic memorari et aliis annumerari ecclesiis tres sacrae aedes priscae pietatis et ferventioris erga Sanctissimam Virginem Matrem religiosi cultus monumenta: cum primis Lindensis, tot prodigiis celebrata et ob praesentissimam consolatrias Christianorum implorata opem magno populi confluxu ex remotiori Polonia Luthwania frequentata. Cura illius loci comissa clericis regularibus Societatis Jesu vicini collegii Resseliensis ibidemque continuo quatuor ad ecclesiam resident, turba populi superveniente submittuntur plures ex propinquo collegio Resseliensi. Locus hic ante annos sexaginta cura coniugis Sigismundi III Constantiae Reginae e manibus haereticorum Simone Rudnicki Episcopo cooperante (nam in ducali situs Prussia) vindicatus et sacris catholicis assertus. Dirutae ab impia haereticorum rabie vix aliqua vestigia extabant ecclesiae, quae noviter muro structa a viro nobili Stephano Zadorski regio secretario. In Springborn seu ad fontes itidem a multis annis Sanctissimae Virgini Matri locus dedicatus in hunc usque diem claret miraculis. Promovent cultum et honorem Deiparae Virginis minoritae observantes sodales sancti Francisci. Crossen pagus Wormdito vicinus, ibidem erectum sa-

cellum sub titulo Beatissimae Virginis et imago miraculosa sculpta lapidea. Est sacellum annexum curae parochi Wormdittensis, qui rem divinam ibi promovet et capellanum seu vicarium retinet. Praeter ea loca prodigiis et gratiis Beatissimae Virginis Matris Dei celebrata in tota Varmiensi Diocesi fervet cultus erga Sanctissimum Sacramentum: in oppido Bisteinen et in pago Glotau ecclesiae magno populi confluxu frequentantur. A duobus et amplius saeculis viget haec pietas, constansque est maiorum traditio realem in pane Eucharistico praesentiam Altissimum manifestis ac evidentibus comprobatae miraculorum signis.

Ad subsidium Ecclesiae militantis religiosorum ordines et sodalitia instituta pro ea dioecesi, cuius longitudo supra tredecim milliaria; haec sunt ab antecessoribus Reverendissimi Episcopi introducta. Societatem Jesu procurante Stanislao Hosio Cardinali Varmiensi episcopo nascentem in Polonia prima excepit Brunsberga. Ibidem in erecto collegio ingenti rei catholicae commodo humaniorem literaturam, graviores etiam disciplinas: philosophiam, theologiam, linguam Sacram et Graecam memorata profitetur Societas. Frequens iuventus ex tota Prussia etiam ex remotiori Poloniae Lithuanae tractu ad illud confluet gymnasium, pietate et litteris imbuitur. Alterum eiusdem Societatis Collegium in Episcopatu Resselii a Joanne Alberto Poloniae et Sueciae Principe Sacrae Romanae Ecclesiae Cardinali olim Varmiensi Episcopo fundatum et pia liberalitate Joannis Casimiri Regis dotatum in re catholica promovenda iuventute humanioribus erudienda litteris diligentem impendit curam et indefessum locat studium zelumque circa lucrandas animas quae perfidia lutherana infectae, ad Ecclesiae portum se recipiunt.

Religiosi Sancti Francisci minoritae observantes duo habent caenobia: unum Wartemburgi, quod olim erat incorporatum Provinciae Saxoniae. At ubi lutherana haeresis illum tractum ab Ecclesia Catholica Romana abstractum pestifero infecit dogmate, claustrum illud desertum mansit, donec Andreas Cardinalis Bathoreus Episcopus Varmiensis evocatis ex Polonia religiosi dicti sodaliti, illum transcripsit locum. Ecclesiam, aedificia in ruinam prona, restauravit. Et eum conventum religiosum florentem in hunc usque diem subdisciplina Polona provincia retinet. Eiusdem sodaliti minoritae observantes alium in dioecesi possident locum, in Springborn, locum Sanctissimae Virginis Matris titulo et prodignis colebrem, itidem Polonae provinciae aggregatum.

Monasteria religiosarum virginum ab antiquo nulla in hunc usque diem extant. Sunt nihilominus domicilia spiritualis conventus vocantur virginum, quarum ante annos centum pia virgo Regina Brotmanin congregationem instituit, manent sine clausura, foris prodeunt habitu nigro et pallis vestiuntur. Vota simplicia profitentur et iuxta institutum suum a Joanne Francisco Cardinali Commendone Apostolico Dioecesis Varmiensis visitatore approbatum labore manuum suarum piorum eleemosinis et aliquo ex censibus reditu sustentantur. Domicilia habent in quatuor locis ad ecclesias parochiales Brunsbergae, Wormditi, Heilsbergae, Resselii; serviunt Domino in timore et cum omni probitatis existimatione. Vicinas domos ecclesiae et parochiis inhabitant, earumque parochi curam in spiritualibus habent.

Pro tota Prussia, quae Regalis et Electoralis nuncupari solet et pro vicinis et semotioribus provinciis seu earum indigenis Suecis, Danis, Norvegiis, Pomeranis, Livonibus, Churlandis, Samogitis, Moschis memoranda liberalitas Gregorii XIII Pontificis Maximi seminarium seu Alumnatum erexit, in quo viginti et amplius iuvenes philosophiae, theologiae studiis erudiuntur et ii potissimum Prutheni Varmienses; ex illis enim provinciis erroribus Lutheri depravatis raro aliquis tam insignem prensat beneficentiam. Et cum idioma Polonicum per Prussiam passim sit familiare Germanicoque permixtum omnino conveniret ad hoc Romanae beneficentiae Prytaneum utriusque linguae bene gnaros admitti, quo facilius expedito iusque Poloni et Germani hanc incolentes provinciam in spiritualibus habere possint solatium.

Episcopale et dioecesanum seminarium ab illo tempore quo felicissime sacra Tridentina finiit Synodus erectum hucusque sumptu Reverendissimi Domini Episcopi Venerabilis Capituli et aliqua parochorum opulentiorum pensione providetur. Provisores duo personae capitulares pro victu et amictu clericis necessaria suppeditant. Praest illi pubi ecclesiasticae unus ex religiosis Societatis Jesu, continuo in eadem domo manet, attenditque, ut illa iuventus pietati litteris innutrita in spem et commodum Ecclesiae adolescat.

Scholae minores seu triviales in oppidis et pagis passim extant, earum rectores prima litterarum pueros docent elementa et cantum Gregorianum.

Hospitale pro sacerdotibus aetate fessis aut infirmae valetudinis Heilsbergae ab antiquo extat erectum et censibus provisum. Cura illius spectat ad oeconomum bonorum mensae Reverendissimi Domini Episcopi.

Alia hospitalia pro pauperibus utriusque sexus passim in oppidis extant fundata, etiam in aliquibus pagis, ubi partim censu partim piorum eleemosynis sustentantur pauperes. Sodalitates seu sacrae confraternitates sacerdotum et saecularium, pro eliberandis animabus e purgatorio in episcopatu a multo extant tempore: Heilsberge, Seeburgo, Resselii, Alensteinii. Diebus Septembris frequens convenit clerus populus et salutari christianae pietatis rore sanctissimis sacrificiis orationibus eleemosynis vehementem purgatorii temperat aestum. Etiam Fravenburgo in ecclesia parochiali similis extat sodalitas. Confraternitas Sanctissimi Rosarii Heilsbergae in parochiali ecclesia viget et hoc sacrum pietatis exercitium erga Sanctissimam Virginem Dei Matrem diligenter satis promovetur.

Vartemburgi in ecclesiac sodalium minorum de observantia Immaculae Conceptionis Beatissimae Virginis Mariae et sanctae Annae confraternitas, vigili ac sedula cura dictorum sodalium ita propagatur ut christifidelium utriusque sexus ad eam se aggregantium in dies augeatur accrescatque numerus. Populus qui hanc dioecesim et episcopatum in oppidis et pagis incolit, magna ex parte habitu et lingua utitur germanica. Coloniae ex Germania deductae tempore Crucigerorum cum totam Prussiam replevisent, etiam episcopatum veteri Pruthenorum barbara extirpata superstitione cultum et habitabilem fecerant. Ex vicina electorali Prussia ne pestifera irrepit contagio et ne hereticis ius permittatur domicilii, suorum antecessorum sollicitam circa haec animadversionem retinet conservatque Reverendissimus Dominus Episcopus. Accedit singularis industria conservandae et amplificandae fidei catholicae, missiones ad ecclesias episcopatus, quas expediunt clerici regulares Societatis Jesu. Adinventionis huius auctor et fundator est Nicolaus Szyszkowski Episcopus Varmiensis Reverendissimi Domini Episcopi antecessor. Pro eodem pio opere Henricus Hindenbergius cantor Varmiensis certam summam locavit, religiosus Societatis Jesu inscripsit cum ea obligatione, ut ad ecclesias in bonis mensae capitularis existentes, praesertim in Allensteinensi et Meelsacensi archipresbiteratu, eam exercerent functionem et fidelibus Christi viam mandatorum Domini notam facerent. Praeter eas obligationes, ad quas honor et onus episcopale angelicis formidandum humeris Reverendissimum Dominum Episcopum stringit, dignitas senatoria functioni annexa episcopali sollicitam Ecclesiae et Reipublicae curam a Reverendissimo Domino requirit episcopo neque eidem remisse aut oscitanter intendit sumptui valetudini non parcendo. Conventibus terrarum Prussiae, quarum est praeses et primus senator, frequens interest. Comitia Regni nunquam intermittit. Ecclesiae Reipublicae commodis ita intentus, ut nihil patiatur desiderari ad utramque functionem episcopalem et senatoriam adimplendam. In iis conventibus et comitiis Regni haeretici aut politici, qui praeiudiciosis legibus saepius moliuntur Ecclesiam circumscribere, immunitatem eius convellere, sentiunt et agnoscunt Reverendissimum Dominum, Episcopum Ecclesiae eius iurium zelosum et acrem propugnatorem.

Atque hisce Suae Sanctitati fide integerrima repraesentatis muneris et officii pastoralis in vinea Domini excolenda facta relatione Reverendissimus Dominus Episcopus Varmiensis pedibus Suae

Sanctitatis advolutus, agnoscit se inutilem servum, eo tamen ardore, ea promptitudine flagrantem, ut minimos etiam Suae Sanctitatis nutus ea quam circa consecrationis actum spondit et sanctiori firmavit iuramento in ipsa re exequi paratissimum se profiteatur et dictis facta adicere polliceatur. Agnoscit veneratur Suam Sanctitatem Ecclesiae commodo rei Christianae conservandae ad has supremae potestatis assumptam infulas. Utque in longitudinem dierum Ecclesiae militanti praesit, prosit ac omnia quae facit prosperentur, Dominum qui in altis habitat supplex ad sacras aras non intermittit Reverendus Dominus Episcopus exorare. Ecclesiam Varmiensem Sanctitatis Suae praedecessoris auspiciis fundatam paternae protectioni patrocinio unice recommendat. Caeterumque humillima postulata nomine Reverendissimi Domini Episcopi admodum reverendus dominus, etc. deferet, ut ea solita et celebrata per orbem christianum facilitate admittere illaque desiderato complere Sua Sanctitas dignetur effectu submisissime Suam Sanctitatem admodum reverendus dominus exorabit nomine Reverendissimi Domini Episcopi. Porro omnibus hisce praemissis in maiorem fidem subscriptas manu propria, sigillum Reverendissimi Domini Episcopi est impressum.

**Der 1685 nach Rom gesendete Bericht von Bischof Michał Stefan Radziejowski
über den Zustand der Diözese
Zusammenfassung**

Am Ende des 16. Jhs. hat Vatikan alle römisch-katholischen Bischöfe zum regelmäßigen Berichtserstatten über den Zustand von untergeordneten Diözesen verpflichtet. Die auf diese Weise entstandenen Dokumente bilden heutzutage ein wertvolles Quellenmaterial für die Auswertung der Lage von einzelnen Bistümern unter der Macht gegebener Bischöfe.

Im vorliegenden Artikel wurden zwei bis jetzt unbekannte Berichte aus der Zeit ermländischer Bischöfe Michał Stefan Radziejowski und Jan Stanisław Zbąski dargestellt, die zum heutigen Tage lediglich in Form von revidierten Konzepten überdauerten. Wegen großer Ähnlichkeit beider Dokumente hat man hier nur den ersten Bericht detailliert vorgestellt (der Originaltext wurde als Anhang hinzugefügt). Die Mitteilung an Rom informiert ausführlich über schmerzhaftige Sorgen der Diözese, den Zustand der Kirchengebäude, kirchliche Stiftungen usw.

Übersetzt von Magdalena I. Sacha